



Sygn. akt IV CSK 196/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko Polskim Kolejom Państwowym SA w W. Oddziałowi Gospodarowania Nieruchomościami w B.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli ewentualnie o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 października 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 października 2007 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w T. oddalającego powództwo, w którym skarżący domagał się zobowiązania strony pozwanej aby zawarła z nim umowę sprzedaży prawa

użytkowania wieczystego szczegółowo opisanej w pozwie działki, ewentualnie zasądzenia odszkodowania w kwocie 355 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek uchylenia się pozwanej od zawarcia tej umowy.

Według dokonanych ustaleń w dniu 4 sierpnia 2003 r. strona pozwana przeprowadziła nieograniczony pisemny przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego wspomnianej działki. W § 18 Regulaminu tego przetargu przewidziana została możliwość „unieważnienia przetargu bez podania przyczyny”. O przyjęciu oferty powoda strona pozwana zawiadomiła go w dniu 22 sierpnia 2003 r., zastrzegając, że zawarcie umowy w formie notarialnej będzie możliwe po uzyskaniu zgody właściwego ministra. W związku z koniecznością oczekiwania na tę zgodę oraz w celu zabezpieczenia nieruchomości przed dewastacją, strona pozwana przekazała działkę w posiadanie powoda, zastrzegając, że na terenie oddanym mu pod dozór nie może prowadzić – do czasu zawarcia umowy – żadnych prac rozbiórkowych ani budowlanych. Mimo to powód dokonał demontażu i sprzedaży elementów infrastruktury kolejowej, przywłaszczając mienie o wartości nie mniejszej niż 30 000 zł. Za czyn ten powód skazany został prawomocnym wyrokiem i zobowiązany do naprawienia wyrządzonej szkody.

W dniu 6 lipca 2005 r. strona pozwana powołując się na § 18 Regulaminu przetargu powiadomiła powoda o unieważnieniu przetargu.

Sądy obu instancji uznały, że do przetargu zorganizowanego przez stronę pozwaną miały zastosowanie przepisy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia 1997 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu organizowania przetargu publicznego na sprzedaż majątku trwałego innym podmiotom przez spółkę powstałą w wyniku komercjalizacji oraz warunków, w których dopuszcza się odstąpienie od przetargu, dalej zwanego „rozporz. RM z dnia 26 sierpnia 1997 r.” (Dz. U. Nr 108, poz. 696 ze zm.), które przewidują możliwość unieważnienia przetargu. W kwestiach nieuregulowanych tym rozporządzeniem miały natomiast zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego obowiązujące w dniu przeprowadzenia przetargu tj. art. 70¹ - 70⁴ k.c. - bez zmian dokonanych ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, dalej zwanej „ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zm. k.c.” (Dz. U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408), które weszły w życie w dniu 25 września 2003 r., a zatem po przeprowadzeniu i rozstrzygnięciu przetargu. Oznacza to, że podstawą powództwa nie mogą być przepisy art. 70³ § 3 w zw. z art. 70² § 3 k.c.

Skarga kasacyjna powoda oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: art. 70¹ – 70⁴ k.c. oraz § 26 ust.2 rozporz. RM z dnia 26 sierpnia 1997 r. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że stanowiły one podstawę stosowania klauzuli o unieważnieniu przetargu po jego rozstrzygnięciu bez podania przyczyny, mimo że instytucja unieważnienia odnosi się wyłącznie do kodeksowej instytucji unieważnienia z powodu wad przetargowych; art. XLIX p.w.k.c. przez jego błędną wykładnię i wskutek tego niezastosowanie przepisów art. 70¹⁻⁵ kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w dniu unieważnienia przetargu; art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, a także oparta została na podstawie naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania – art. 479¹⁸ w zw. z art. 479⁹ k.p.c., art. 233 oraz 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozbawiona jest uzasadnionych podstaw. W przypadku podstawy przewidzianej w art. 398³ § 3 k.p.c. sporządzona została w sposób nieprofesjonalny. Podniesione w niej zarzuty procesowe dotyczą postępowania przed Sądem pierwszej instancji, co podkreślił sam skarżący pięciokrotnie w pkt 5 skargi. Nie mogły zatem być przedmiotem oceny dokonywanej przez Sąd Najwyższy, który kontroluje legalność orzeczenia Sądu drugiej instancji. Zaznaczyć ponadto należy, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w ogóle nie może być podnoszony w skardze kasacyjnej, co uszło uwagi autora skargi kasacyjnej (por. art. 398 § 3 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów intertemporalnych wskazać należy, że w celu rozstrzygnięcia kwestii, które przepisy dotyczące przetargu powinny mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, nie wystarczy posłużenie się podstawową zasadą międzyczasowego prawa prywatnego, wyrażoną w art. 3 k.c., który stanowi, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Zasada nieretroakcji (*lex retro non agit*) oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały one miejsce i skończyły się przed wejściem w życie nowego prawa. Gdy - jak w rozpoznawanej sprawie - sytuacja prawna powstała pod rządem dawnego prawa, którą ocenić trzeba po wejściu w życie nowego prawa, składa się nie z jednego zdarzenia, lecz z kilku zdarzeń, spośród których jedno nastąpiło w okresie obowiązywania dawnego prawa, a inne po wejściu w życie nowego prawa, lub jeśli zdarzenie prawne ma charakter ciągły, obejmujący okres działania starego i nowego prawa, to zasada *lex retro non agit* nie daje wskazówki, jakie prawo należy stosować do oceny zdarzeń lub ich skutków powstałych w czasie obowiązywania już

nowego prawa. Istnieje zatem konieczność odwołania się do ogólnych zasad międzyczasowego prawa prywatnego, stanowiących bliższe sformułowanie oraz rozwinięcie podstawowej zasady wyrażonej w art. 3 k.c.

W nauce prawa, dla potrzeb rozwiązań intertemporalnych, normy prawa cywilnego dzieli się na dwie grupy. Pierwszą grupę tworzą przepisy regulujące stosunki prawne, których treść wynika z samego prawa, niezależnie od zdarzeń prawnych powodujących ich powstanie, zmianę lub zakończenie. Do tej grupy należą przepisy prawa rzeczowego i rodzinnego regulujące treść stosunku prawnego i praw podmiotowych, niezależnie od sposobu ich powstania lub nabycia (np. istota własności, małżeństwo). Przepisy te poddane są zasadzie bezpośredniego działania nowej ustawy. Drugą grupę tworzą przepisy regulujące stosunki prawne, których treść jest wynikiem pewnych zdarzeń powołujących je do życia (powodujących ich zmianę lub zakończenie). Należą do nich przepisy prawa zobowiązaniowego oraz przepisy prawa rzeczowego i rodzinnego regulujące skutki prawne tworzące lub kończące (albo zmieniające) stosunki prawne lub powodujące nabycie albo utratę praw podmiotowych, natomiast nie ustalające treści stosunków prawnych (np. nabycie własności, zawarcie małżeństwa). Przepisy te poddane są zasadzie dalszego działania dawnej ustawy. Jeśli zatem zdarzenie prawne miało miejsce w czasie obowiązywania dawnej ustawy, do jego skutków realizujących się po wejściu w życie nowej ustawy, zastosowanie powinna mieć w dalszym ciągu ustawa dawna.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o przetargu tj. art. 70¹⁻⁴ k.c. oraz przepisy rozporz. RM z dnia 26 sierpnia 1997 r. należą do drugiej grupy przepisów, regulują bowiem stosunki prawne, których treść jest wynikiem pewnych zdarzeń powołujących je do życia (albo powodujących ich zmianę lub zakończenie).

W rozpoznawanej sprawie treść stosunku prawnego powstałego w następstwie przeprowadzonego przetargu wyznaczona jest przez zdarzenie prawne o złożonym stanie faktycznym. Składa się bowiem z kilku członów, jakimi są porozumienie przetargowe, uzgodnienia w zakresie postępowania stron w okresie oczekiwania na zgodę właściwego ministra, ewentualna zgoda ministra, uprawnienie do unieważnienia przetargu. W takim wypadku, gdy jeden z członów stanu faktycznego nastąpił po wejściu w życie nowej ustawy, ale stosunek prawny powstał przed jej wejściem w życie, to wówczas skutki zdarzenia prawnego o takim złożonym stanie faktycznym oceniać należy pod każdym względem według dawnej ustawy. Nie mogły zatem mieć zastosowania przy rozstrzygnięciu sporu przepisy obowiązujące w dacie unieważnienia

przetargu, a mianowicie przepisy art. 70¹⁻⁵ k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zm. k.c.

Nie zostały także naruszone przez błędną wykładnię przepisy art. 70¹⁻⁴ k.c. oraz rozporz. RM z dnia 26 sierpnia 1997 r. Według dokonanych ustaleń na zawarcie umowy niezbędne było zezwolenie właściwego ministra. Zawarte w treści czynności prawnej zastrzeżenie, uzależniające powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego, którego ziszczenie się nie zależy od woli stron może być kwalifikowane jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Jeżeli warunek zastrzeżony został zgodnie z wymaganiami prawa i spełni się wskazane w nim zdarzenie przyszłe i niepewne, wówczas powstają - przy warunku zawieszającym, lub ustają - przy warunku rozwiązującym - skutki prawne określone treścią czynności prawnej i innymi uzupełniającymi ją regułami (art. 56 k.c.). Zgodnie z ogólną zasadą skutki te następują na podstawie samego ziszczenia się warunku, a więc bez potrzeby składania jakichkolwiek dodatkowych oświadczeń woli.

W odróżnieniu do "warunku" we wskazanym rozumieniu, inną kategorią prawną jest "warunek prawny" (*conditio iuris*). Warunkami prawnymi są ustanowione przez normy prawne przesłanki skuteczności czynności prawnej, np. wymagania co do formy, kwalifikacji osobistych, zezwolenia organów. Powstanie skutków prawnych uzależnione jest w tych przypadkach od treści normy prawnej, a nie od treści czynności prawnej, która może wymagania określonej normy powtarzać, lecz jest to dla oceny skuteczności prawnej bez znaczenia. Do postanowień takich nie można stosować przepisów o warunku. Wobec tego, że przesłanką skuteczności umowy było zezwolenie właściwego ministra, a zezwolenie takie nie zostało wydane, to po stronie pozwanego nie powstał obowiązek zawarcia umowy sprzedaży, a po stronie powoda nie powstało roszczenie o zawarcie umowy, nawet przy założeniu, że na gruncie przepisów mających w sprawie zastosowanie takie roszczenie w ogóle przysługiwało powodowi. Skorzystanie przez stronę pozwaną - w okresie poprzedzającym zawarcie umowy - z klauzuli, w myśl której strona pozwana zastrzegła sobie prawo unieważnienia przetargu, znajduje usprawiedliwienie w przepisie § 26 ust. 2 rozporz. RM z dnia 26 sierpnia 1997 r. Klauzula taka nie jest zatem sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.). Realizacja tej klauzuli nie jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), zważywszy na - wynikające z dokonanych ustaleń - zachowanie się pozwanego, który czynem przestępnym, za który został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, wyrządził szkodę stronie pozwanej. Według utrwalonego w orzecznictwie i doktrynie poglądu nie

może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego osoba, która sama zasady te narusza. Zarzut naruszenia art. 5 k.c. należało więc także uznać za bezpodstawny.

Z tych wszystkich względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398¹⁴, art. 98 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).